

POSTANOWIENIE

Dnia 7 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Halina Kiriło

SSN Dawid Miąsik

w sprawie ze skargi K. P.

na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w [...]

w sprawie I ACa .../16 oraz I ACz .../16,

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...]

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 7 marca 2017 r.,

oddala skargę.

UZASADNIENIE

Powód K. P., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, pismem z dnia 19 grudnia 2016 r. wystąpił za pośrednictwem Sądu Apelacyjnego w [...] do Sądu Najwyższego ze skargą na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Domagał się stwierdzenia, że w postępowaniu przed Sądem odwoławczym, toczącym się pod sygnaturą [...], nastąpiło naruszenie prawa skarżącego do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Wniósł również o wydanie Sądowi Apelacyjnemu zalecenia niezwłocznego rozpoznania sprawy, a także o zasądzenie od Skarbu Państwa kwoty 20.000 zł. W uzasadnieniu skargi w sposób wybiórczy przedstawił przebieg postępowania w sprawie. Wskazał, że wyrok Sądu pierwszej instancji zapadł w

dniu 31 marca 2015 r., a apelacja strony pozwanej od tego wyroku wpłynęła 29 maja 2015 r. Odpis apelacji został doręczony pełnomocnikowi powoda po upływie 6 miesięcy, tj. 3 grudnia 2015 r. Dnia 17 grudnia 2015 r. powód złożył odpowiedź na apelację. Pomimo upływu ponad roku i siedmiu miesięcy apelacja strony pozwanej nie została rozpoznana. Do dnia złożenia skargi w sprawie nie wyznaczono terminu pierwszej rozprawy apelacyjnej ani nie podjęto żadnych dalszych czynności. Skarżący podniósł nadto, że 18 maja 2015 r. złożył zażalenie na postanowienie zawarte w pkt 2 wyroku z 31 marca 2015 r. w przedmiocie kosztów postępowania. Sąd Apelacyjny pierwszą czynność w tej sprawie podjął dopiero w dniu 8 sierpnia 2016 r., wzywając powoda do uzupełnienia braków formalnych. Braki te powód uzupełnił pismem z 17 sierpnia 2016 r., jednakże do dnia złożenia skargi nie wyznaczono terminu rozpoznania zażalenia ani nie podjęto żadnych dalszych czynności.

Skarżący powiazał te twierdzenia z przepisami ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1259 ze zm.; dalej jako: „ustawa o skardze na przewlekłość”). Konkludował, że o przewlekłości postępowania świadczy niewyznaczenie przez Sąd Apelacyjny terminu rozprawy apelacyjnej czy też terminu rozprawy w celu rozpoznania incydentalnego zażalenia w sprawie kosztów przez rok i siedem miesięcy. Jego zdaniem brak aktywności Sądu, charakter sprawy, stopień jej faktycznej i prawnej zawichości, oraz znaczenie rozstrzygnięcia dla powoda implikuje słuszność postawionego zarzutu.

Skarb Państwa – Prezes Sądu Apelacyjnego w [...] wniósł o oddalenie skargi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie ma uzasadnionych podstaw. Konkluzja ta jest usprawiedliwiona po szczegółowym prześledzeniu przebiegu postępowania w sprawie od chwili wydania wyroku przez Sąd Okręgowy. Prawdą jest, że rozstrzygnięcie Sądu

pierwszej instancji zapadło w dniu 31 marca 2015 r., a następnie kolejno: w dniu 21 maja 2015 r. wpłynęło zażalenie powoda na rozstrzygnięcie w tym wyroku o kosztach postępowania, a w dniu 29 maja 2015 r. – apelacja strony pozwanej od wyroku. Skarżący pominął jednak, że 15 lipca 2015 r. Sąd Okręgowy wydał w trybie art. 395 § 2 k.p.c. postanowienie uchylające postanowienie w przedmiocie zwrotu kosztów procesu zawarte w wyroku z dnia 31 marca 2015 r. (pkt 1) i zasądzające od strony pozwanej na rzecz powoda inną kwotę z tego tytułu (pkt 2). W dniu 20 sierpnia 2015 r. wpłynęło zażalenie pozwanej na pkt 2 postanowienia z 15 lipca 2015 r. Zarządzeniem z dnia 31 sierpnia 2015 r. Sąd Okręgowy wezwał pełnomocnika pozwanej do uzupełnienia braku tego zażalenia przez uiszczenie należnej opłaty. Pismo pozwanej z dowodem uiszczenia opłaty wpłynęło do Sądu 21 września 2015 r. Zarządzeniem z dnia 1 października 2015 r. Sąd Okręgowy wezwał pełnomocnika pozwanej do usunięcia braku apelacji od wyroku przez uiszczenie należnej opłaty. Pismem z 22 października 2015 r. strona pozwana wniosła o zwolnienie jej od kosztów sądowych w zakresie apelacji od wyroku. Powód z kolei pismem z dnia 26 października 2015 r. wniósł o zabezpieczenie jego roszczenia. Postanowieniem z dnia 10 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy oddalił wniosek pozwanej o zwolnienie od kosztów sądowych. W dniu 30 listopada 2015 r. wpłynęło zażalenie pozwanej na to postanowienie. Postanowieniem z dnia 4 stycznia 2016 r. Sąd Okręgowy uchylił postanowienie z 10 listopada 2015 r. i umorzył postępowanie wywołane wnioskiem strony pozwanej o zwolnienie od kosztów, albowiem pozwana opłatę tę uiszczyła. Kolejnym postanowieniem z dnia 12 stycznia 2016 r. Sąd pierwszej instancji na podstawie art. 395 § 2 k.p.c. uchylił w całości postanowienie z 15 lipca 2015 r. Postanowieniem z tej samej daty oddalił też wniosek powoda o udzielenie zabezpieczenia roszczenia. Akta sprawy z apelacją pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego i zażaleniem powoda na pkt 2 tego wyroku wpłynęły do Sądu Apelacyjnego w dniu 2 marca 2016 r. Zarządzeniem z dnia 27 grudnia 2016 r. wyznaczono termin rozprawy w Sądzie Apelacyjnym na 9 marca 2017 r.

Z ukazanego wyżej przebiegu postępowania po wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy wynika, że twierdzenia skarżącego o opieszałości Sądu Apelacyjnego polegającej na nierozpoznanie apelacji pozwanej i zażalenia powoda pomimo

upływu ponad roku i siedmiu miesięcy są nieuzasadnione. Nie budzi bowiem wątpliwości, że sprawa wpłynęła do Sądu Apelacyjnego dopiero 2 marca 2016 r. zaś wcześniej Sąd Okręgowy podejmował w niej szereg czynności procesowych, zainicjowanych przez strony. Sąd Najwyższy nie dokonywał szczegółowej analizy terminowości i prawidłowości tych czynności Sądu pierwszej instancji, albowiem skarżący nie sformułował w tym zakresie żadnych zarzutów, zarzucając wyłącznie beczynność Sądu Apelacyjnego. Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość, strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2013 r., III SPZP 1/13 (OSNP 2013 nr 23-24, poz. 292) stwierdzono, że w postępowaniu ze skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki ocenie pod kątem przewlekłości podlegają zarzuty skarżącego odnoszące się do przebiegu postępowania, od jego wszczęcia do prawomocnego zakończenia, niezależnie od tego, na jakim etapie tego postępowania skarga została wniesiona (art. 5 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość). Sąd rozpoznający skargę nie ma jednak z urzędu obowiązku badania sprawności postępowania w sprawie od jego wszczęcia do prawomocnego zakończenia tylko dlatego, że strona krytycznie ocenia jego przebieg. Zgodnie bowiem z art. 6 ust. 2 pkt 2 ustawy, skarga powinna, poza spełnieniem wymagań przewidzianych dla pisma procesowego i żądania stwierdzenia przewlekłości postępowania w sprawie, której skarga dotyczy, zawierać przytoczenie okoliczności uzasadniających żądanie. „Przytoczenie okoliczności uzasadniających żądanie”, o których mowa w art. 6 ust. 2 pkt 2 ustawy, oznacza wskazanie czasu trwania postępowania świadczącego o wystąpieniu przewlekłości, jak również konkretnych czynności procesowych, których sąd nie podjął lub dokonał wadliwie, powodując w ten sposób nieuzasadnioną zwłokę w postępowaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z

dnia 7 czerwca 2005 r., III SPP 95/05, OSNP 2006 nr 1-2, poz. 34, czy postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2008 r., III SPP 46/07, LEX nr 442643). Z powyższego wynika, że obowiązkiem skarżącego jest wskazanie konkretnych czynności procesowych, których sąd nie podjął lub dokonał wadliwie, powodując w ten sposób nieuzasadnioną zwłokę w postępowaniu, a powinnością sądu rozpoznającego skargę na przewlekłość postępowania jest odniesienie się do okoliczności wskazywanych w skardze, jako uzasadniające żądanie strony. Konieczność dokonania oceny terminowości czynności podejmowanych zarówno na obecnym, jak i poprzednich etapach postępowania, występuje zatem tylko wówczas, gdy skarżący wskaże konkretne zarzuty odnoszące się do tych faz postępowania.

Skoro zatem skarżący nie sformułował żadnych zarzutów odnośnie do czynności Sądu Okręgowego poprzedzających przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu z apelacją strony pozwanej i zażaleniem powoda, to rozważeniu podlegało wyłącznie to, czy Sąd Apelacyjny nie dopuścił się nieuzasadnionej zwłoki w rozpoznaniu przedmiotowej sprawy. Jak już powiedziano, wpłynęła ona do Sądu Apelacyjnego 2 marca 2016 r., a 27 grudnia 2016 r. Sąd odwoławczy wyznaczył termin rozprawy apelacyjnej na 9 marca 2017 r. Brak jest zatem podstaw do uznania trafności zarzutu skarżącego, jakoby Sąd ten był bezczynny w sprawie przez ponad rok i siedem miesięcy. Faktycznie bowiem od dnia wpływu sprawy do Sądu Apelacyjnego do dnia wyznaczenia rozprawy apelacyjnej upłynęło niecałe dziesięć miesięcy. Ustawa o skardze na przewlekłość nie określa wprost, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednak, że o przewlekłości postępowania apelacyjnego można zasadniczo mówić w przypadku bezczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 maja 2005 r., III SPP 96/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 384; z dnia 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 120; z dnia 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 121; z dnia 18 maja 2016 r., III SPP 53/16, LEX nr 2056884 oraz z dnia 14 lipca 2016 r., III SPP 55/16, LEX nr 2122413). W niniejszej sprawie taki okres oczekiwania na wyznaczenie rozprawy

apelacyjnej nie został przekroczony, wobec czego nie ma podstaw do stwierdzenia przewlekłości postępowania apelacyjnego.

Dodać do tego należy, że wbrew twierdzeniom skarżącego, jego zażalenie na postanowienie o kosztach zawarte w wyroku Sądu Okręgowego nie mogło być rozpoznane wcześniej niż apelacja strony pozwanej od tego wyroku. Zgodnie z przepisem art. 108 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Analizując powyższy przepis, nie można pominąć ogólnej zasady rządzącej kosztami procesu. Zasada ta wyrażona została w art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Decydujące zatem znaczenie ma wynik procesu, a nie jego poszczególnych etapów. Wynik procesu to rozstrzygnięcie o sprawie jako całości. O ostatecznym wyniku sporu, decydującym także o sposobie rozliczenia stron z tytułu całości poniesionych przez nie kosztów postępowania sądowego, będzie można mówić dopiero wówczas, gdy Sąd Apelacyjny rozpozna apelację strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego. Nie jest zatem możliwe wcześniejsze rozpoznanie zażalenia powoda na postanowienie odnoszące się do rozliczenia kosztów postępowania przed Sądem pierwszej instancji, wobec czego nie ma też podstaw do stwierdzenia przewlekłości postępowania zażaleniowego.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji (art. 12 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość).